

Sygn. akt II W 861/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

26 października 2016r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze - Wydział II Karny

w składzie:

Przewodnicząca SSR Maria Migoń - Karwowska

Protokolant Agnieszka Litkowska

po rozpoznaniu 22 sierpnia 2016r., 26 października 2016r.

sprawy przeciwko **J. W. (1)**

synowi A. i A. z domu O.

ur. (...) w K.

obwinionemu o to, że:

1. w dniu 13 stycznia 2016 roku ok. godz. 14:30 w J. woj. (...) na u. (...) na wysokości nr 140 kierując samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) na skutek nie zachowania należytej ostrożności oraz bezpiecznego odstępu doprowadził do zderzenia ze stojącym samochodem marki A. (...) o nr rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym P. W. i J. W. (2),

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.;

2. w dniu 13 stycznia 2016 roku ok. godz. 15:00 w J. woj. (...) na ul. (...) na wysokości nr 39 kierując samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) na skutek nie zachowania należytej ostrożności oraz bezpiecznego odstępu od pojazdu poprzedzającego doprowadził do zderzenia z zaparkowanym samochodem marki A. (...) o nr rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym P. W.,

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.;

I. uznaje obwinionego **J. W. (1)** za winnego popełnienia czynów opisanych w pkt 1, 2 części wstępnej wyroku, tj. wykroczeń z art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 kw w związku z art. 9 § 2 k.w. wymierza mu łącznie karę grzywny w wysokości 600 złotych,

II. na podstawie art. 118 § 1 kpow w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierza mu opłatę w wysokości 60 zł.

Sygn. akt II W 861/16

UZASADNIENIE

13 stycznia 2016 roku J. W. (2) została zawiadomiona przez swojego syna M. W. o pobiciu go przez ojca, J. W. (1). Po tym zawiadomieniu, około 14:30, J. W. (2) i P. W. postanowili udać się na ulicę (...) w J., do miejsca zamieszkania

syna. Wymienieni poruszali się samochodem należącym do P. W. marki A. (...) o nr rej. (...). Pojazdem kierował P. W., a J. W. (2) była pasażerką. P. W. zatrzymał pojazd na poboczu przy ulicy (...), na wysokości posesji oznaczonej nr (...). W tym samym czasie z przeciwnego kierunku nadjechał samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) J. W. (1). J. W. (1) na skutek niezachowania należytej ostrożności oraz bezpiecznego odstępu od stojącego samochodu marki A. uderzył w przód tego pojazdu. Takie zachowanie obwinionego spowodowało zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla znajdujących się w samochodzie marki A. P. W. i J. W. (2). Po uderzeniu przez obwinionego w samochód P. W. i J. W. (2) postanowili pojechać do Komisariatu II Policji. Z Komisariatu Policji J. W. (2) i P. W. wraz z funkcjonariuszami policji P. M. i K. J. udali na ul. (...). Po dojechaniu na miejsce P. W. zatrzymał samochód przed wejściem na posesję. J. W. (2) wyszła z samochodu i udała się do syna, zaś P. W. pozostał w pojeździe. W tym czasie ulicą (...) nadjechał samochodem marki O. (...) J. W. (1) i uderzył nim w tył zaparkowanego na poboczu samochodu A., co spowodowało zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla znajdującego się w tym pojeździe P. W.. Z uwagi na agresywne zachowanie J. W. (1) policjanci obezwładnili go, zaś P. W. polecili odjechać z miejsca zdarzenia.

dowód: zeznania świadka M. W. k. 9-10, 52, zeznania świadka P. W. k. 11, 46, zeznania świadka J. W. (2) k. 14-15, 46v.-47, zeznania świadka P. M. k. 17-18, zeznania świadka K. J. k. 47, 47v.,

Obwiniony J. W. (1) ma 41 lat. Z zawodu jest piekarzem. Jest zatrudniony w piekarni (...) w S. i uzyskuje wynagrodzenie w wysokości około 2 000 złotych brutto miesięcznie. Obwiniony jest żonaty, posiada na utrzymaniu małoletnią córkę. Był karany za wykroczenia przeciwko przepisom ruchu drogowego.

dowód: wyjaśnienia obwinionego k. 22, 45, informacja o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego k. 26.

Obwiniony J. W. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu wykroczeń i wyjaśnił, iż w czasie kiedy miało dojść do pierwszego z nich był w domu z mamą i synem. Miał z synem awanturę, doszło do bójki. Prawdopodobnie syn wezwał Policję i była interwencja. Po awanturze z synem wyszedł z domu, wsiadł do auta i pojechał na parking, aby przemyśleć. Kiedy wrócił była już Policja i P. W.. Stał na styk ze zderzakiem, przy czym nie doszło do kontaktu między samochodami. Policjant to zobaczył. Wyjaśnił, iż jeśli doszłoby do kolizji to policjant by go o tym poinformował i ukarał mandatem, a nie został ukarany. Policjanci, którzy byli na interwencji w ogóle na to nie zareagowali.

dowód: wyjaśnienia obwinionego k. 22-23, 45,

Sąd zważył, co następuje:

Analizując zgromadzone w sprawie dowody, według Sądu nie ma wątpliwości, że obwiniony dopuścił się popełnienia przypisanych mu wyrokiem czynów.

Dokonując oceny wyjaśnień obwinionego Sąd dał im wiarę w części, w której potwierdził awanturę, do której doszło między nim a synem, interwencję Policji oraz kierowanie pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...). Wyjaśnienia obwinionego w tym zakresie znajdują bowiem oparcie w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym, a mianowicie zeznaniach M. W., J. W. (2), P. W., K. J. i P. M..

Z kolei wyjaśnienia obwinionego w zakresie, w jakim nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, tłumacząc, że w czasie kiedy miał być popełniony pierwszy z nich był w domu, zaś podczas drugiego nie doszło do zderzenia pojazdów Sąd uznał za nieprawdziwe. Zdaniem Sądu, ich treść podyktowana jest jedynie chęcią uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenia.

Wskazać należy, iż przedstawionej przez obwinionego wersji przeczą w pełni wiarygodne w ocenie Sądu zeznania świadków M. W., J. W. (2), P. W., K. J. i P. M.. P. W. i J. W. (2) w sposób spójny, logiczny i stanowczy opisali zachowania obwinionego, które doprowadziły do zderzenia kierowanego przez J. W. (1) pojazdu z samochodem A.. Wprawdzie obwiniony i wymienieni świadkowie pozostają w konflikcie osobistym (P. W. jest partnerem J. W. (2), będącej żoną obwinionego), to jednak okoliczność ta nie może automatycznie świadczyć o nieprawdziwości ich zeznań. Ponadto w

zakresie drugiego ze zdarzeń relacje tych świadków znajdują potwierdzenie w zeznaniach M. W., a przede wszystkim P. M.. W tym miejscu podkreślić należy, iż P. M. jest funkcjonariuszem policji, osobą całkowicie obcą dla obwinionego oraz jego żony, syna i pokrzywdzonego P. W.. Nie ma on żadnego interesu w złożeniu nieprawdziwych zeznań niekorzystnych dla J. W. (1). Świadek ten natomiast kategorycznie zeznał, iż obwiniony, podjeżdżając samochodem marki O. pod posesję na ul. (...) w czasie prowadzonej przez policjantów interwencji, uderzył w tył pojazdu marki A., w którym w tym czasie znajdował się P. W.. P. M. w sposób logiczny wytłumaczył też dlaczego nie podjął działań związanych z takim zachowaniem J. W. (1). Przywołać w tym miejscu należy, iż obaj policjanci przybyli na posesję przy ul. (...) w J. w związku z zawiadomieniem M. W. o pobiciu go przez obwinionego. Tego dotyczyła ich interwencja i na tym byli skupieni. Ponadto na miejscu zdarzenia obwiniony był agresywny, co wynika wprost z zeznań P. M., zaś źródłem agresji J. W. (1) był nowy partner J. W. (2) P. W.. P. M. podał też, iż nakazali P. W. odjechać, a następnie udali się do mieszkania, aby M. W. mógł bezpiecznie zabrać swoje rzeczy i opuścić mieszkanie. Jest zatem oczywiste, iż nie zajmowali się kolizjami drogowymi spowodowanymi przez J. W. (1) i nie prowadzili w tym zakresie żadnych czynności. Nie oznacza to jednak, iż do takich zdarzeń nie doszło. Ponadto drugi z policjantów zajmujący się głównie odizolowaniem obwinionego od innych osób potwierdził, iż P. W. już w czasie interwencji mówił o kolizji drogowej na ul. (...). W ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek wątpliwości co do prawdziwości relacji złożonych przez funkcjonariuszy policji. W takiej sytuacji nie może się ostać twierdzenie obwinionego, iż gdyby doszło do kolizji to policjant ukarałby go mandatem. Jeszcze raz podkreślić trzeba, że interwencja policjantów dotyczyła zachowania J. W. (1) wobec jego syna i czynności funkcjonariuszy policji były zdeterminowane koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa M. W..

Fakt najechania przez obwinionego na tył samochodu A. potwierdził też M. W.. Także zeznania tego świadka Sąd uznał za wiarygodne, mimo jego konfliktu z ojcem. Zauważyć należy, iż M. W. był słuchany jako świadek w tym samym dniu, kiedy miały miejsce zdarzenia, tj. 13 stycznia 2016 r. Składał zawiadomienie o zachowaniu ojca wobec niego, awanturze i pobiciu go. Sam spontanicznie powiedział przy tym, iż po awanturze obwiniony wsiadł do samochodu i szybko odjechał. Opisał także jego przyjazd na posesję i uderzenie samochodem O. (...) w pojazd A. (...) P. W.. Zeznania tego świadka są zbieżne z relacją policjantów oraz J. W. (2) i P. W.. Przeczą one też wyjaśnieniom obwinionego, iż w czasie kiedy miało dojść do pierwszego ze zdarzeń J. W. (1) był w domu.

Jeszcze raz podkreślić należy, iż zeznania złożone przez wszystkich wymienionych powyżej świadków, zdaniem Sądu, są szczerze, prawdziwe i w pełni zasługują na przyznanie im przymiotu wiarygodności. Natomiast relacja złożona przez obwinionego jest całkowicie odosobniona. Obwiniony poza gołosłownymi twierdzeniami, iż nie dopuścił się zarzuconych mu czynów nie przedstawił żadnych dowodów na ich potwierdzenie, zaś pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, przywołany i oceniony powyżej jako wiarygodny, zaprzeczył wersji obwinionego, czyniąc ją niewiarygodną. Jako chybiony Sąd uznał też argument obwinionego podniesiony przez niego w sprzecznie od wyroku nakazowego, jakoby warunkiem niezbędnym dla potwierdzenia zaistnienia zdarzenia byłoby napisane przez niego oświadczenie bądź wezwanie funkcjonariuszy policji, którzy zastosowałiby wobec niego przewidziane środki (pouczenie, mandat karny). (k. 34). Takie twierdzenia obwinionego z przyczyn, które Sąd wskazywał powyższej, są całkowicie niewiarygodne.

Nie budzi wątpliwości co do swojej wiarygodności również pozostały materiał dowodowy w postaci notatek urzędowych i informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Dokumenty te zostały sporządzone przez osoby do tego uprawnione, w prawem przewidzianej formie i brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zawartych w nich treści.

W świetle przeprowadzonych dowodów i ich oceny pod kątem wiarygodności uznać należało, że obwiniony J. W. (1):

- w dniu 13 stycznia 2016 roku ok. godz. 14:30 w J. na ul. (...), na wysokości nr 140, kierując samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) na skutek nie zachowania należytej ostrożności oraz bezpiecznego odstępu doprowadził do zderzenia ze stojącym samochodem marki A. (...) o nr rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym P. W. i J. W. (2), oraz

- w dniu 13 stycznia 2016 roku ok. godz. 15:00 w J. na ul. (...), na wysokości nr 39, kierując samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) na skutek nie zachowania należytej ostrożności oraz bezpiecznego odstępu od pojazdu poprzedzającego doprowadził do zderzenia z zaparkowanym samochodem marki A. (...) o nr rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym P. W.,

co stanowiło wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

Stosownie do treści art. 86 § 1 k.w. wykroczenie stypizowane w tym przepisie popełnia ten, kto nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla odpowiedzialności z art. 86 kw konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował „należytej ostrożności”, a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przeczernego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestnika ruchu drogowego ostrożności szczególnej, a więc większej, niż zwykle wymagana. Taka szczególna ostrożność, to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2003 r. III K 61/03, LEX nr 77467). Stosownie do art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy z 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany utrzymywać odstęp niezbędny do uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego pojazdu. Ponadto z art. 3 ust. 1 cyt. ustawy wynika, iż uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Należy mieć na uwadze także reguły bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Są to także reguły nie skodyfikowane w sposób szczegółowy, ale wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu. Muszą one być respektowane mimo braku szczegółowego przepisu. Do takich reguł należy obowiązek prowadzenia pojazdu rozważnie i ostrożnie, w sposób dostosowany do warunków na drodze. Rozważne i ostrożne prowadzenie pojazdu oznacza możliwość przedsięwzięcia przez kierowcę we właściwym czasie wszelkich czynności, które są niezbędne do zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu. Dla bytu wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. nie jest konieczne przy tym, aby skutek zachowania kierującego zaistniało jakieś zdarzenie, w postaci na przykład naruszenia ciała człowieka nieosiągającego poziomu wymaganego dla przestępstwa wypadku drogowego, uszkodzenie własnego ciała kierowcy lub spowodowanie szkody w mieniu własnym lub cudzym. Nie ma znaczenia rodzaj skutków, jakie mogą wynikać w razie zrealizowania się zagrożenia.

Powyższe uwagi odnoszą się do kierowcy samochodu O. (...), obwinionego J. W. (1). Niezachowanie przez niego należytej ostrożności i bezpiecznego odstępu od samochodu marki A. bez wątplenia spowodowało zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla P. W. i J. W. (2).

Obwiniony J. W. (1) swoim zachowaniem wyczerpał zatem znamiona wykroczeń z art. 86 § 1 k.w.

Stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez obwinionego wykroczeń nie jest nieznaczny albowiem spowodował on w istocie zagrożenie co najmniej dla zdrowia dwóch osób - P. W. i J. W. (2), a także mienia - samochodu A. należącego do P. W..

Biorąc powyższe pod uwagę, a także mając na względzie, iż obwiniony dopuścił się w krótkim odstępie czasu dwóch identycznych wykroczeń, Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w kwocie 600 zł. Przy wymiarze tej kary Sąd uwzględnił także jako okoliczność obciążającą uprzednią karalność obwinionego za wykroczenia drogowe. Sąd uznał, że taka kara jest adekwatna do wagi naruszonych przez obwinionego zasad i następstw jego działania. Grzywna w takim wymiarze stanowić będzie dla niego odczuwalną dolegliwość, która powinna powstrzymać go przed naruszaniem prawa w przyszłości i wywołać w nim przekonanie, że jego naruszanie nie pozostanie bez reakcji. Jednocześnie w wymiarze ogólnospołecznym kara ta powinna spowodować przekonanie o nieuchronności kary i uczynić zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Zasadą w procesie jest ponoszenie kosztów postępowania, a wyjątkiem od tej zasady jest zwolnienie od tego obowiązku. Sąd uznał, że brak jest przesłanek z art. 624 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.o.w., przemawiających za zwolnieniem obwinionego od tychże kosztów. Obwiniony bowiem pracuje i osiąga stałe dochody.